

Sygn. akt IV CSK 15/14

POSTANOWIENIE

Dnia 6 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z wniosku E. K.
przy uczestnictwie J. Z.
o stwierdzenie nabycia spadku po F. Z.,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 6 czerwca 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w B.
z dnia 3 lipca 2013 r., sygn. akt II Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 3 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy w B. oddalił apelację wnioskodawczynie E. K. od postanowienia Sądu Rejonowego w B. z dnia 12 czerwca 2012 r. stwierdzającego, że spadek po F. Z. z d. F., zmarłej 25 sierpnia 2009 r. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 8 maja 2009 r. nabył syn J. M. Z. w całości.

W skardze kasacyjnej od postanowienia Sądu Okręgowego wnioskodawczynie zarzuciła naruszenie prawa materialnego, to jest art. 945 § 1 ust. 3 <powinno być pkt 3> k.c. i art. 931 § 1 k.c., a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 391 w związku z art. 13 § 2 w związku z art. 299, art. 217 § 2, art. 278 § 1 i art. 227 k.p.c. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca podniosła, że w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów procedury cywilnej. Skarżąca podniosła również, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga od skarżącego określenia nie tylko przepisu, który wymaga wykładni, ale wymaga nadto wskazania na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności występujących w orzecznictwie sądów (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7). Z oczywistych względów należy wykluczyć kwestię prawną, której wyjaśnienie nie miałoby żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Dodatkowo, jeżeli skarżący jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołuje potrzebę wykładni przepisów prawnych, powinien w wyodrębnionym i wyczerpującym wywodzie prawnym wykazać, że w odniesieniu do konkretnego przepisu prawnego brak jednolitej lub utrwalonej

judykatury, zwłaszcza judykatury Sądu Najwyższego albo też przyjęta i dominująca wykładnia jest oczywiście błędna lub kontrowersyjna. Skarżąca tymczasem powołała się na potrzebę wykładni bliżej niesprecyzowanych „przepisów” procedury cywilnej.

Analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania prowadzi zatem do oceny, że nie spełnia ono powyższych wymagań. Podkreślić przy tym należy, że uzasadnienie podstaw skargi (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) stanowią odrębne i niezależne elementy skargi, pełniąc w niej odmienną rolę, a zatem powinny być w skardze przedstawione oddzielnie, choć nie można wykluczyć, że podniesione w nich argumenty będą się częściowo powtarzać (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52; z dnia 3 grudnia 2003 r., I CK 421/03, Prok. i Pr. 2004, nr 2, poz. 38).

Nie ma też podstaw do przyjęcia, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Ta przesłanka występuje wówczas gdy zasadność skargi kasacyjnej jest dostrzegalna od razu, na pierwszy rzut oka, wówczas gdy każdy prawnik, bez przeprowadzania wnikliwej analizy, powinien dojść do wniosku, że zarzuty skarżącego są niewątpliwe, a zaskarżone orzeczenie jaskrawo nieprawidłowe. Chodzi więc, jak to ujął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 197/02 (OSNC 2004, nr 3, poz. 49), o szczególne, kwalifikowane wypadki naruszenia prawa przez sąd drugiej instancji dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika. Taka sytuacja w sprawie nie ma natomiast miejsca. Nie można, bowiem z góry zakładać - jak zdaje się czynić skarżąca - że każdy spadkodawca, który z powodu wieku i chorób jest osłabiony, nie jest w stanie, sporządzając testament, przeciwstawić się naciskom i sugestiom osób trzecich, pod których opieką się znajduje.

Z przedstawionych, zatem przyczyn, przy uwzględnieniu, że w sprawie nie zachodzi nieważność postępowania, którą - zgodnie z art. 398¹³ §1 k.p.c. - Sąd Najwyższy bierze pod uwagę z urzędu, należało orzec jak w postanowieniu (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).